

Postanowienie z dnia 23 sierpnia 2002 r.

I PZ 72/02

Do obliczania miesięcznego terminu do wniesienia kasacji (art. 393⁴ § 1 k.p.c.) jako terminu ciągłego stosuje się art. 112 k.c. w związku z art. 165 § 1 k.p.c., a nie art. 114 k.c. Nie narusza to prawa dostępu do sądu i zasady równego traktowania przez władze publiczne.

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Józef Iwulski (sprawozdawca), Jadwiga Skibińska-Adamowicz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 23 sierpnia 2002 r. sprawy z powództwa Jacka M. przeciwko Elektrociepłowni „K.” Spółce Akcyjnej w K. o zapłatę, na skutek zażalenia strony pozwanej na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 3 kwietnia 2002 r. [...]

o d d a l i ł zażalenie i zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda koszty postępowania zażaleniowego w kwocie 2.000 zł (dwa tysiące złotych).

U z a s a d n i e n i e

Postanowieniem z dnia 3 kwietnia 2002 r. [...] Sąd Apelacyjny w Krakowie odrzucił kasację pozwanej Elektrociepłowni „K.” S.A. w K. od wyroku tego Sądu z dnia 5 lutego 2002 r., zmieniającego częściowo wyrok Sądu Okręgowego-Sądu Pracy Krakowie z dnia 15 października 2001 r. [...], w sprawie z powództwa Jacka M. o zapłatę. Sąd Apelacyjny stwierdził, że kasacja została wniesiona w dniu 18 marca 2002 r., z przekroczeniem terminu z art. 393⁴ § 1 k.p.c., gdyż wyrok Sądu drugiej instancji z uzasadnieniem został doręczony stronie pozwanej w dniu 15 lutego 2002 r. Sąd Apelacyjny wywiódł, że miesięczny termin do wniesienia kasacji upłynął w dniu 15 marca 2002 r., ponieważ zgodnie z art. 112 k.c. termin oznaczony w miesiącach kończy się z upływem dnia, który datą odpowiada początkowemu dniowi terminu, a gdyby takiego dnia w ostatnim miesiącu nie było - w ostatnim dniu tego miesiąca.

Na postanowienie to strona pozwana wniosła zażalenie, w którym wywiodła w szczególności, że rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego (postanowienia z dnia 6 sierpnia 1997 r., II UZ 53/97 oraz z dnia 11 sierpnia 1999 r., I CZ 106/99) dotyczyły terminu wniesienia kasacji w miesiącu marcu, od wyroków doręczonych stronom w miesiącu lutym, który jest krótszym miesiącem, niż pozostałe miesiące w roku. W obu tych rozstrzygnięciach przyjęto, że miesięczny termin do wniesienia kasacji jest terminem ciągłym, a więc kończy się z upływem dnia, który datą odpowiada dniowi doręczenia orzeczenia stronie skarżącej (art. 112 k.c.), a nie z upływem trzydziestu dni (art. 114 k.c.). Strona pozwana przedstawia jednak wątpliwości, powstające jej zdaniem w nawiązaniu do postanowienia z dnia 11 grudnia 1996 r., I PKN 45/96. Sąd Najwyższy stwierdził w nim, że miesięczny termin do wniesienia kasacji należy liczyć od dokonanego w sposób prawidłowy doręczenia orzeczenia, przy czym za prawidłowe doręczenie orzeczenia uznaje się tylko takie, gdy strona skarżąca wpierw w terminie tygodniowym od ogłoszenia sentencji wystąpiła o doręczenie wyroku sądu drugiej instancji wraz z uzasadnieniem. Powoduje to "pewne wątpliwości", czy istotnie termin do wniesienia kasacji jest terminem ciągłym, skoro dla skutecznego jej wniesienia należy rozpocząć dwustopniowy (dwufazowy) tryb zaskarżenia kasacyjnego. Rozpoczyna się on terminem określonym w art. 387 § 3 k.p.c. Wobec tego, czy istotnie termin określony w art. 394⁴ k.p.c. jest terminem ciągłym (*tempus continuum*), a nie terminem nie wymagającym ciągłości (*tempus utile*), tym bardziej iż Kodeks cywilny nie definiuje pojęcia „termin nie wymagający ciągłości”. Nadto w zażaleniu wywiedziono, że Konstytucja gwarantuje, iż wobec prawa wszyscy są równi i mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Przepisy określające zasady liczenia terminów ustawowych, których zachowanie warunkuje skuteczne dokonanie przez stronę czynności procesowych, powinny być interpretowane i stosowane przy uwzględnieniu konstytucyjnych gwarancji prawa do sądu - art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 w związku z art. 2 Konstytucji RP (postanowienie z dnia 22 lutego 2001 r., III RN 78/00). W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy słusznie wypowiedział się, że właściwą jest funkcjonalna, a nie literalna i formalna interpretacja prawa, tym bardziej, iż zwykle środki zaskarżenia w wyniku ustalonej długości terminów (terminy tygodniowe, dwutygodniowe), czynią dostęp równy dla każdej strony skarżącej. Jedynym wyjątkiem byłby termin o nierównej długości dla "nadzwyczajnego środka

zaskarżenia", jakim jest kasacja. Zdaniem strony pozwanej, okoliczność, iż jest to środek specyficzny, nadzwyczajny, pozostaje bez znaczenia w świetle art. 77 ust. 2 Konstytucji. Przedstawiona w postanowieniu z dnia 22 lutego 2001 r., III RN 78/00, problematyka równego dostępu i gwarantowanego przez Konstytucję prawa do sądu, wynikająca z tzw. wolnych sobót, miałyby zastosowanie według strony pozwanej, w pełnym zakresie w oparciu o te same gwarancje konstytucyjne również w postępowaniu „opartym na prawie cywilnym” (art. 115 k.c.).

W odpowiedzi na zażalenie powód wniósł o jego oddalenie i zasądzenie od pozwanej kosztów zastępstwa prawnego w wysokości stawki minimalnej. Powód wywiódł, że zgodnie z utrwalonym i jednolitym stanowiskiem orzecznictwa oraz doktryny, do obliczania miesięcznego terminu do wniesienia kasacji, będącego terminem ciągłym, stosuje się art. 112 k.c. w związku z art. 165 § 1 k.p.c., a nie art. 114 k.c. W rozpatrywanej sprawie oznacza to, że termin ten upłynął z dniem 15 marca 2002 r. Strona pozwana błędnie przyjęła, z uwagi na traktowanie dnia 16 marca 2002 r. (soboty) jako dnia wolnego od pracy, że termin upływał z dniem 18 marca 2002 r. Z tych względów bezprzedmiotowy jest problem (kontrowersyjny) dotyczący traktowania tzw. wolnych sobót jako dni uznanych ustawowo za wolne od pracy w rozumieniu art. 115 k.c. Powód zauważył, że terminy ciągłe (nieprzerwane) prawa procesowego nie różnicują dostępu do sądu dla strony skarżącej, w zależności od ich długości, chociaż stanowią ograniczenie prawa do sądu określonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji. Jednocześnie jednak dochowanie tych terminów umożliwia skuteczne dochodzenie przez strony swych praw, a także pozwala lepiej realizować prawo do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Odnosi się to także do terminów obowiązujących w "trybie zaskarżenia kasacyjnego". Dwufazowość tego zaskarżenia nie oznacza jednak zmiany charakteru terminów obowiązujących w tym postępowaniu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W postanowieniu z dnia 11 sierpnia 1999 r., I CZ 106/99 (OSNC 2000 nr 1, poz. 21), Sąd Najwyższy stwierdził, że upływ miesięcznego terminu do wniesienia kasacji, przewidzianego w art. 393⁴ k.p.c. (obecnie § 1), oblicza się według zasad określonych w art. 112 k.c. w związku z art. 165 § 1 k.p.c. W uzasadnieniu tego po-

stanowienia Sąd Najwyższy szczegółowo przeanalizował charakter terminu do wniesienia kasacji i odwołał się do utrwalonego orzecznictwa. Stwierdził, że do obliczania miesięcznego terminu do wniesienia kasacji, przewidzianego w art. 393⁴ k.p.c. - będącego, co oczywiste, tzw. terminem ciągłym - stosuje się przepis art. 112 k.c. w związku z art. 165 § 1 k.p.c., a nie art. 114 k.c. Podobnie w postanowieniu z dnia 6 sierpnia 1997 r., II UZ 53/97 (OSNAPiUS 1998 nr 15, poz. 467) Sąd Najwyższy uznał, że miesięczny termin do wniesienia kasacji (art. 394⁴ k.p.c.) jest terminem ciągłym, a więc kończy się z upływem dnia, który datą odpowiada dniowi doręczenia orzeczenia stronie skarżącej (art. 112 k.c.), a nie z upływem trzydziestu dni (art. 114 k.c.). Przedstawione poglądy mają jednoznaczne oparcie w wyraźnym brzmieniu art. 393⁴ § 1 k.p.c., który stanowi, że kasację wnosi się w terminie miesięcznym od dnia doręczenia orzeczenia stronie skarżącej. Jest to więc termin ustawowy, co do którego przepis nie przewiduje żadnych przerw w jego biegu. Jest to więc termin nieprzerwany, czyli termin ciągły, a ściślej mówiąc nie jest to termin, którego ciągłość nie jest wymagana w rozumieniu art. 114 k.c.

Rzeczywiście w orzecznictwie nie była dotychczas rozważana kwestia ciągłości terminu do wniesienia kasacji w aspekcie całego postępowania zmierzającego do zaskarżenia orzeczenia sądu drugiej instancji. Można powiedzieć, że jest to w pewnych sytuacjach postępowanie dwustopniowe (a nawet wielostopniowe, jeżeli uwzględnić czynności sądu). W powołanym w zażaleniu postanowieniu z dnia 11 grudnia 1996 r., I PKN 45/96 (OSNAPiUS 1997 nr 14, poz. 254), Sąd Najwyższy uznał, że przewidziany w art. 393⁴ k.p.c. miesięczny termin do wniesienia kasacji należy liczyć od dokonanego w sposób prawidłowy doręczenia orzeczenia. Jeżeli strona nie zażądała w terminie tygodniowym od ogłoszenia sentencji doręczenia jej orzeczenia z uzasadnieniem, kasacja jest niedopuszczalna. Jest to pogląd utrwalony w orzecznictwie (por. np. postanowienie z dnia 30 stycznia 1998 r., III CKU 106/97, Prokuratura i Prawo 1998 nr 6, poz. 39; wyrok z 19 marca 1997 r., II CKN 31/97, OSNC 1997, poz. 116; postanowienie z dnia 15 kwietnia 1997 r., II CZ 35/97, OSNC 1997 nr 10 poz. 151; postanowienie z dnia 29 sierpnia 2000 r., I CKN 713/00, OSNC 2001 nr 2, poz. 28; postanowienie z dnia 15 września 2000 r., I PKN 406/00, OSNAPiUS 2002 nr 8, poz. 190). Wykładnia ta nie oznacza jednak, że mamy do czynienia z jednym terminem do wniesienia kasacji biegnącym od ogłoszenia orze-

czenia, w ramach którego w pierwszej kolejności występuje termin do złożenia wniosku o doręczenie odpisu orzeczenia z uzasadnieniem, następnie przerwa na sporządzenie uzasadnienia (czynności biurowe) i jego doręczenie, a wreszcie termin do wniesienia kasacji. Faza postępowania polegająca na zwróceniu się przez stronę z wnioskiem o doręczenie odpisu orzeczenia z uzasadnieniem może w ogóle nie występować (art. 387 § 3 k.p.c.), a nadto, gdy strona ma obowiązek wystąpić z takim wnioskiem to jest to odrębna od wniesienia kasacji czynność procesowa. Postępowanie cywilne składa się z następujących po sobie czynności procesowych, co nie oznacza jednak, że można twierdzić, że są to czynności dokonywane w jednym, nieciągłym terminie. Terminy procesowe określone są dla poszczególnych czynności i dlatego dokonanie ich po terminie powoduje, że bezskuteczna jest tylko ta czynność, której termin dotyczy (art. 167 k.p.c.). Złożenie wniosku o doręczenie orzeczenia sądu drugiej instancji z uzasadnieniem (jeżeli w ogóle jest wymagane) i ewentualnie doręczenie tego orzeczenia (choć ta kwestia wywołuje kontrowersje - por. postanowienie z dnia 26 kwietnia 2001 r., II CZ 146/00, OSNC 2001 nr 12, poz. 180; Przegląd Sądowy 2002 r. nr 7-8, s. 202 z krytyczną glosą A. Zielińskiego oraz orzeczenie z dnia 17 grudnia 1937 r., C III 1718/35, OSN 1939 r., poz. 195) jest więc warunkiem skutecznego złożenia kasacji (jej dopuszczalności lub otwarcia terminu do wniesienia), a nie oznacza złożenia kasacji po terminie określonym w art. 393⁴ § 1 k.p.c.

Strona pozwana odwołuje się do sposobu wykładni przedstawionego w postanowieniu z dnia 22 lutego 2001 r., III RN 78/00 (OSNAPiUS 2001 nr 14, poz. 457). Nie chodzi przy tym o problem, czy sobota jest dniem ustawowo wolnym od pracy (stronie pozwanej termin do wniesienia kasacji upływał z dniem 15 marca 2002 r., a więc w piątek), lecz o przeprowadzenie takiej wykładni art. 393⁴ § 1 k.p.c., aby zrealizować zasadę prawa do sądu (powołane art. 45 ust. 1 i 77 ust. 2 Konstytucji) i zasadę równego traktowania (w tym zakresie strona pozwana nie powołuje żadnego przepisu, w szczególności art. 32 ust. 1 Konstytucji). Wywód ten należy rozumieć w ten sposób, że uznanie, iż termin do wniesienia kasacji rozumiany jako ciągły, oznacza - zdaniem strony pozwanej - naruszenie tych zasad. Jest to pogląd nieuzasadniony. Konstytucyjnie zagwarantowane prawo do sądu, rozumiane jako prawo dostępu do sądu, nie obejmuje zaskarżenia orzeczenia sądu drugiej instancji. Zgodnie bowiem z art. 176 ust. 1 Konstytucja gwarantuje tylko dwuinstacyjne po-

stępowanie sądowe. Prawo zaskarżenia orzeczenia sądu drugiej instancji wynika tylko z ustawy. Problem ten można natomiast rozważać na tle art. 6 ust. 1 Konwencji z dnia 4 listopada 1950 r. o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284), która ma pierwszeństwo przed ustawą w krajowym porządku prawnym (art. 91 w związku z art. 241 ust. 1 Konstytucji). Zgodnie z tym przepisem każdy ma prawo do rzetelnego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzygnięciu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. Utrwalona w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wykładnia tego przepisu wskazuje, że art. 6 ust. 1 Konwencji nie nakłada na państwa obowiązku utworzenia sądów odwoławczych lub kasacyjnych, jeśli jednak państwo powołało je do życia, ma obowiązek zapewnienia oskarżonemu (stronom) korzystania z podstawowych gwarancji wynikających z art. 6. W demokratycznym społeczeństwie prawo do rzetelnego procesu sądowego zajmuje tak ważne miejsce, że jakkolwiek wykładnia ścieśniająca art. 6 ust. 1 nie odpowiadałaby ani celowi, ani charakterowi tego artykułu. Stosuje się go więc w instancji kasacyjnej w sposób uzależniony od specjalnej funkcji tego postępowania. Ze względu na szczególną rolę sądu kasacyjnego procedura przed tym sądem może charakteryzować się większym formalizmem niż przed innymi sądami, zwłaszcza przy istnieniu przymusu adwokackiego. Ograniczenia nie mogą jednak prowadzić do restrykcji lub redukcji dostępu do sądu w sposób lub w stopniu powodującym naruszenie istoty tego prawa. Ograniczenia nie są zgodne z art. 6 ust. 1 Konwencji, jeśli nie realizują uprawnionego celu lub nie ma rozsądnej proporcji między zastosowanymi środkami i celem do osiągnięcia. Sposób stosowania art. 6 ust. 1 Konstytucji przez sądy apelacyjne i kasacyjne uzależniony jest od szczególnych cech postępowania wchodzącego w grę. Należy uwzględnić całość postępowania i rolę sądu kasacyjnego (por. orzeczenie ETPC z dnia 23 października 1996 r. w sprawie *Levages Prestations Services* przeciwko Francji, RJD 1996-V; raport Europejskiej Komisji Praw Człowieka z 5 kwietnia 1995, skarga nr 21920/93; orzeczenie ETPC z dnia 19 grudnia 1997 r. w sprawie *Brualla Gómez de la Torre* przeciwko Hiszpanii, RJD 1997-VIII; raport Europejskiej Komisji Praw Człowieka z 18 października 1996 r., skarga nr 26737/95; orzeczenie ETPC z

dnia 17 stycznia 1970 r. w sprawie Delcourt przeciwko Belgii, A. 11; raport Europejskiej Komisji Praw Człowieka z 1 października 1968 r., skarga nr 2689/65). W szczególności należy zwrócić uwagę na orzeczenie ETPC z dnia 16 grudnia 1992 r. w sprawie De Geouffre de la Pradelle przeciwko Francji (A. 253-B; raport Europejskiej Komisji Praw Człowieka z 4 września 1991 r., skarga nr 12964/87) odnoszące się wprost do terminów zaskarżania orzeczeń. Trybunał orzekł w nim, że przepisy dotyczące terminów odwoławczych muszą zapewniać skuteczne korzystanie z prawa do sądu, zgodnie z wymaganiami art. 6 ust. 1 Konwencji. Prawo do sądu na podstawie art. 6 Konwencji nie jest prawem absolutnym przysługującym w każdym przypadku. Może ono być przedmiotem różnych ograniczeń, które jednak nie mogą ograniczać dostępu do sądu w stopniu naruszającym samą istotę tego prawa. Tylko takie skomplikowanie przepisów dotyczących terminu zaskarżenia narusza prawo do sądu, gdy łatwo o stworzenie niepewności prawnej co do właściwej natury orzeczenia oraz sposobu obliczania terminu do odwołania.

Odnosząc do tej wykładni regulację zawartą w art. 393⁴ § 1 k.p.c. należy stwierdzić, że jest ona jednoznaczna i stosunkowo prosta. Występuje wprawdzie system pewnych odesłań do innych przepisów, ale w miarę nieskomplikowany i dla każdego prawnika łatwy do odczytania. Z tego punktu widzenia uregulowanie dotyczące terminu do wniesienia kasacji z pewnością nie narusza prawa dostępu do sądu. Należy przy tym zauważyć (co słusznie czyni powód w odpowiedzi na zażalenie), że prawo do sądu to także prawo do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie (bez nieuzasadnionej zwłoki w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji). Ten aspekt prawa do sądu jest realizowany właśnie przez regulacje dotyczące dokonywania czynności procesowych w określonych terminach, przy czym należy uwzględnić także interes drugiej strony (to co dla jednej strony jest zbyt krótkim terminem do wniesienia kasacji, strona przeciwna może traktować jako nieuzasadnioną zwłokę w rozpoznaniu sprawy).

Ponieważ strona pozwana nie rozwija w sposób szczególny kwestii dotyczącej zasady równego traktowania, można poprzestać na stwierdzeniu, że art. 393⁴ § 1 k.p.c. ustanawia dla wszystkich taki sam miesięczny termin do wniesienia kasacji. To, że w pewnych sytuacjach przypadkowych może być on nieco odmienny (o 2-3 dni) nie wynika z samej regulacji prawnej, ale z tego, że miesiące kalendarzowe

mają różną długość. W każdym razie dla stron danego postępowania (a to jest cecha relewantna, co słusznie podkreśla powód) stosowanie art. 393⁴ § 1 k.p.c. nie może prowadzić do ustanowienia różnych terminów do wniesienia kasacji. To, że w różnych sprawach termin ten może mieć nieznacznie różną długość jest w pełni uzasadnione formalizmem procesowym. Procedura zawsze musi mieć pewien stopień schematyzmu i niewielkie różnice w traktowaniu zbliżonych sytuacji są usprawiedliwione (por. np. orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z ostatniego okresu: z dnia 29 czerwca 2001 r., K 23/00, OTK 2001 nr 5, poz. 124; z dnia 8 maja 2001 r., P 15/00, OTK 2001 nr 4, poz. 83; z dnia 24 kwietnia 2001 r., U 9/00, OTK 2001 nr 4, poz. 80; z dnia 10 kwietnia 2001 r., U 7/00, OTK 2001 nr 3, poz. 56; z dnia 19 lutego 2001 r., SK 14/00, OTK 2001 nr 2, poz. 31; z dnia 24 stycznia 2001 r., SK 30/99, OTK 2001 nr 1, poz. 3; z dnia 18 grudnia 2000 r., K 10/00, OTK 2000 nr 8, poz. 298; 12 grudnia 2000 r., SK 9/00, OTK 2000 r. nr 8, poz. 297). Inaczej trzeba by ustanowić dłuższy termin do wniesienia kasacji dla osób, które mają utrudnioną komunikację z sądem (pocztą) lub w sprawach skomplikowanych.

Podsumowując tę część rozważań należy stwierdzić, że do obliczania miesięcznego terminu do wniesienia kasacji, przewidzianego w art. 393⁴ § 1 k.p.c. jako terminu ciągłego stosuje się art. 112 k.c. w związku z art. 165 § 1 k.p.c., a nie art. 114 k.c. Nie narusza to prawa dostępu do sądu i zasady równego traktowania przez władze publiczne.

Sąd Najwyższy zauważa, że kasacja strony pozwanej jest niedopuszczalna również z uwagi na niespełnienie wymagania z art. 393³ § 1 pkt 3 k.p.c., gdyż nie przedstawia okoliczności uzasadniających jej rozpoznanie. W uzasadnieniu kasacji stwierdzono tylko, że "w sprawie istnieją poważne wątpliwości, które zdaniem strony pozwanej nie został usunięte". Obowiązek przedstawienia okoliczności uzasadniających rozpoznanie kasacji (art. 393³ § 1 pkt 3 k.p.c.) nie jest spełniony, choćby dały się one wywieść z uzasadnienia kasacji. Również odwołanie się do uzasadnienia podstaw kasacyjnych i sformułowanych w ich ramach zarzutów, z pominięciem wyraźnego (co do zasady w wydzielonej części kasacji) zaprezentowania okoliczności uzasadniających rozpoznanie kasacji, nie stanowi spełnienia obowiązku określonego w art. 393³ § 1 pkt 3 k.p.c. Stanowiłoby to bowiem niedopuszczalne utożsamienie dwóch, niezależnych od siebie istotnych wymagań kasacji, wymienionych odrębnie

w art. 393³ § 1 pkt 2 i 3 (postanowienie z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/01, OSNC 2001 nr 10, poz. 156; postanowienie z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001 nr 3, poz. 52; postanowienie z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; postanowienie z dnia 11 maja 2001 r., III CZ 28/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 12; postanowienie z dnia 30 maja 2001 r., III CZ 36/01, OSNC 2002 nr 2, poz. 22; postanowienie z dnia 17 października 2001 r., III CZ 98/01, OSNC 2002 r. z. 5, poz. 71; postanowienie z dnia 27 listopada 2001 r., III CKN 462/01, OSNC 2002 r. z. 4, poz. 56). Brak przedstawienia okoliczności uzasadniających rozpoznanie kasacji jest jej istotną wadą i wyklucza uzupełnienie tego braku, czyniąc kasację niedopuszczalną (postanowienie z dnia 9 listopada 2000 r., II CKN 1385/00, OSNC 2001 nr 3, poz. 51).

Z tych względów zażalenie podlegało oddaleniu na podstawie art. 385 w związku z art. 393¹⁸ § 3 i art. 397 § 2 k.p.c. O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono na mocy art. 98 § 1 k.p.c.

=====